

Sygn. akt VI Gz 147/16

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Małgorzata Bartczak – Sobierajska

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2016 r. w Toruniu

w postępowaniu uproszczonym

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko Ł. M.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na postanowienia Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 10 czerwca 2016 r., sygn. akt V GC 594/15 upr.

postanawia

- 1) odrzucić zażalenie na postanowienie zawarte w punkcie 1 (pierwszym),
- 2) oddalić zażalenie w pozostałej części.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy oddalił wniosek powoda o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o wydanie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem (pkt. 1) i odmówił sporządzenia uzasadnienia wyroku (pkt. 2). W uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji wskazał, że w dniu 21 kwietnia 2016 r. wydał wyrok, w którym oddalił powództwo. W piśmie z dnia 20 maja 2016 r. (data nadania) powód złożył wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o wydanie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem. Zdaniem Sądu Rejonowego wniosek ten nie zasługiwał na uwzględnienie. Powód uchybienie terminowi do dokonania tej czynności procesowej uzasadniał złym stanem zdrowia – trwałą chorobą kręgosłupa, która przez około miesiąc czasu uniemożliwiała mu poruszanie się. Jako datę ustania przyczyny uchybienia terminowi powód wskazał dzień 17 maja 2016 r. Powód przedstawił kopię dokumentacji medycznej i zaświadczenie lekarskie z dnia 17 maja 2016 r. Sąd pierwszej instancji podkreślił, iż o ile w trakcie wizyty domowej w dniu 12 kwietnia 2016 r. odnotowano, że powód leży i ma trudności z poruszaniem się, to w przypadku kolejnych wizyt takich uwag nie poczyniono. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że w okresie biegu terminu do złożenia wniosku, tj. od 22 kwietnia 2016 r. do 28 kwietnia 2016 r. stan jego zdrowia uniemożliwił samodzielne podejmowanie czynności procesowych. Ponadto, zdaniem Sądu Rejonowego, powód nie wykazał, iż nie mógł skorzystać z pomocy innych osób. Z tych względów nie występuje brak winy powoda w uchybieniu terminowi, zatem wniosek należało oddalić na podstawie art. 168 § 1 k.p.c.

W tej sytuacji Sąd pierwszej instancji, na podstawie art. 328 § 1 k.p.c. odmówił sporządzenia uzasadnienia wyroku albowiem wniosek był spóźniony.

W zażaleniu pozwany zaskarżył postanowienie w całości, zarzucając błędy w ustaleniach faktycznych oraz naruszenie prawa procesowego. Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowych oraz o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odnosnie do punktu pierwszego, to począwszy od postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 1999 r. (I CKN 367/99, OSNC 2000, nr 3, poz. 48) w judykaturze tego Sądu utrwalił się pogląd, że na postanowienie sądu pierwszej instancji oddalające wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia środka zaskarżenia zażalenie nie przysługuje. Nie oznacza to oczywiście, że postanowienie sądu pierwszej instancji odmawiające przywrócenia terminu do wniesienia środka zaskarżenia wymyka się spod kontroli instancyjnej; jest inaczej, postanowienie to, jako niezaskarżalne, należy bowiem do kategorii postanowień, o których mowa w art. 380 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c., a więc – na wniosek strony – może być skutecznie zwalczane w zażaleniu na postanowienie o odrzuceniu środka zaskarżenia, jeżeli miało wpływ na rozstrzygnięcie w tym postanowieniu zawarte.

Ponieważ powód zaskarżył w całości postanowienie z 10 czerwca 2016 r., również w części oddalającej wniosek o przywrócenie terminu, zażalenie należało w tym zakresie odrzucić na podstawie art. 373 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

W związku z zaskarżeniem także postanowienia odmawiającego sporządzenia uzasadnienia wyroku, należało odnieść się do sformułowanych przez powoda zarzutów.

Stanowisko Sądu a quo dotyczące oddalenia wniosku o przywrócenie terminu nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Rozpoznając zarzuty sformułowane przez skarżącego wobec tego rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy uznał je za chybione.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia i poparł je rzetelną analizą ujawnionych w sprawie okoliczności, dochodząc do trafnej konkluzji o nieuprawdopodobnieniu przez skarżącego braku zawinienia w uchybieniu terminowi do złożenia przedmiotowego wniosku. Sąd Okręgowy argumentację Sądu I instancji w całej rozciągłości więc podziela i przyjmuje za własną, czyniąc integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ponowne szczegółowe przytaczanie tych samych motywów w tym miejscu.

Nie ulega wątpliwości, iż przedsiębiorca jest zobowiązany do szczególnej staranności i dbałości o swe sprawy. Organizacja przedsiębiorstwa, w tym terminowe wysyłanie korespondencji sądowej w wytoczonej przez siebie sprawie, jest wyłączną domeną tegoż przedsiębiorstwa. Uchybienia w tym zakresie obciążają przedsiębiorcę.

Powód, znając datę wydania wyroku, nie poczynił żadnych starań w celu zapewnienia możliwości wysłania stosownego wniosku na wypadek jego choroby. W szczególności, powód mógł zatelefonować do znajomej osoby, pracownika, czy kogoś z rodziny, bądź wysłać maila z prośbą o taką przysługę, nie było to niemożliwe skoro był w stanie wezwać lekarza. Zaniechanie tych czynności świadczy w sposób jednoznaczny o zaniedbaniu ze strony powoda w tym zakresie, co wyłącza możliwość uwzględnienia wniosku o przywrócenie terminu.

Mając na uwadze powyższe, słusznie Sąd Rejonowy odmówił sporządzenia uzasadnienia wyroku i jego doręczenia wraz z uzasadnieniem, chociaż zgodnie z literalnym brzmieniem przepisu art. 128 § 1 zd. 1 k.p.c., wniosek powinien być odrzucony jako spóźniony. Niemniej jednak rozstrzygnięcie Sądu I instancji odpowiada prawu i brak było podstaw do jego zmiany bądź uchylenia.

Reasumując, zażalenie powoda w tym zakresie – jako bezzasadne – podlegało oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.

(...)

Z.

1. (...)

2. (...),

3. (...)

T. 30.09.2016 r.